R. 455 (5600) WARSZAWA, SOBOTA 9 GRUDNIA 1933 r. Rok XXXVII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-88
DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Paul Boncour
o „reformie" Ligi Narodów

Minister Paul Boncour udzielił wczoraj po południu przedstawicielom prasy francuskiej wyjaśnień w sprawie ustosunkowania się Francji do projektowanej reformy Ligi Narodów.

Minister oświadcza że rządowi francuskiemu dotychczas nie przedłożono w tym kierunku żadnych propozycyj konkretnych. Jeżeli propozycja taka wpłynie, rząd francuski ją zbada. Przy wszystkich projektach zmierzających do zmian poszczególnych postanowień, rząd francuski zawsze wychodził z założenia, **iż nie wolno niczego przedsięwziąć, coby naruszyło podstawy Ligi Narodów.** Francja ze swej strony jest zdania, iż Liga Narodów w znakomity sposób spełnia swój cel, **polegający na zasadzie równości wszystkich państw.** Zasada ta dla Francji jest nienaruszalna, ponieważ jednoczy ona tradycje Francji ze stanem faktycznym jeżeli zważyć, że wielkie mocarstwa posiadają w Radzie Ligi Narodów miejsce stałe, co im daje pełne prerogatywy słusznie im przysługujące. Minister nadmienił, że przeciwnie wysuwano ostatnio przez niektórych wręcz odmienne projekty, **zmierzające do zniesienia stałych miejsc w Radzie Ligi Narodów, oraz dalej idącej demokratyzacji paktu Ligi Narodów.** Również takie pomysły, zdaniem Paul Boncoura, są niecelowe, gdyż wprowadziłyby niepożądane rozdźwięki. Francja przeciwstawi się z tego powodu również wszelkim dążeniom, zmierzającym do dalszego wzmocnienia hegemonji pewnych mocarstw w ramach Ligi Narodów. W końcu Paul Boncour oświadczył, że **Francja nie dopuści do bezpośredniego, lub pośredniego naruszenia zasad Ligi Narodów, która zawsze pozostanie niewzruszoną podstawą francuskiej polityki zagranicznej.**

Zapowiedź podróży politycznej
Boncoura

W paryskich kołach politycznych utrzymują z dużą pewnością, iż min. Paul Boncour na początku przyszłego roku uda się z wizytą do całego szeregu stolic Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Dokładny termin podróży ministra nie został jeszcze ustalony. Liczą się jednak z możliwością dojścia do skutku tej podróży w końcu stycznia lub początku lutego. W związku z tem dzisiejszy „Le Matin" stwierdza, iż rząd francuski nosi się z zamiarem rewizytowania całego szeregu dyplomatów zagranicznych, którzy w ciągu ostatnich miesięcy złożyli oficjalne swe wizyty w Paryżu. Rząd francuski doszedł zwłaszcza do przekonania iż min. Paul Boncour w najbliższym czasie winien się udać się do niektórych stolic wschodnio-europejskich, celem pogłębienia węzów przyjaźni, łączącej Francję z tymi krajami. Między innemi, zdaniem dziennika, Paul Boncour odwiedzi, **Pragę, Warszawę, Moskwę i Bukareszt.** W czasie tych wizyt mogłyby być poruszane wszystkie nader aktualne wydarzenia polityczne ostatnich miesięcy i tygodni.

„La Liberté" jest zdania, iż przyszłej podróży Paul Boncoura należy przypisać **zamiar ponownego skupienia narodów dookoła Ligi Narodów,** którą ostatnio nazwano już trupem.

Posiedzenie sejmu w poniedziałek

Dnia 11 b. m. o godz. 4-ej po południu odbędzie się pełne posiedzenie Sejmu.

Na porządku dziennym wyłącznie pierwsze czytania projektów rządowych: o dodatkowym kredycie na okres budżetowy 1933/34, o dodatkowym kredycie na dopłatę do Funduszu Drogowego, w sprawie zmian w ustawie o Funduszu Obrotowym Reformy Rolnej, o oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej, o załatwieniu zatargów zbiorowych pomiędzy właścicielami nieruchomości a dozorcami domowymi w Poznańskiem i in.

Nowy przewodniczący Kortezów

Z Madrytu donoszą, iż nowowybrane Kortezy dokonały dziś wyborów przewodniczącego parlamentu hiszpańskiego. Wybrany został dużą większością były minister liberalny za monarchji, Santjago Alba. Dotychczasowy rząd pozostanie w urzędzie aż do definitywnego zatwierdzenia połowy wszystkich aktów wyborczych przez komisję parlamentarną, poczem złoży Kortezom sprawozdanie ze swej działalności i ustąpi.

Z. S. R. R.
a tworzące się nowe państwo

Donoszą z Moskwy, że otrzymane tu wiadomości o zamierzonej akcji japońskiej w Turkiestanie chińskim, mającej na celu utworzenie tam niepodległego państwa na wzór Mandżurji, wywołały w tutejszych kołach politycznych poważne zaniepokojenie. Wedle powszechnej opinji, utworzenie przez czynniki japońsko - angielskie państwa muzułmańskiego bezpośrednio graniczącego z ZSRR., obliczone jest przedewszystkiem na ożywienie ruchu separatystycznego sowieckich republik środkowej Azji. Pozatem stanowiłoby to zagrożenie kolei turkiestańsko - syberyjskiej, biegnącej wzdłuż granicy chińskiego Turkiestanu, a mającej w razie konfliktu na Dalekim Wschodzie poważne znaczenie strategiczne.

Ewentualny japoński kandydat do tronu turkiestańskiego **Abdul-Kerim** jest członkiem dynastji ottomańskiej i przebywa na emigracji w Japonji od czasu obalenia kalifatu w Turcji.

W parlamencie francuskim

Piątkowe ranne obrady Izby Deputowanych rozpoczęły się przy małem początkowo zainteresowaniu. Premjer Chautemps domagał się od Izby przestrzegania regulaminu szczególnie w czasie przemówień. Poza 13 artykułami projektu rządowego należy bowiem przedyskutować 101 poprawek. Zgodnie z wnioskiem premjera, postanowiono prowadzić obrady do godz. 20.30 z przerwą obiadową. Po wycofaniu kontrprojektu posła Bessona i odrzuceniu 403 głosami przeciw 123 **kontrprojektu socjalistycznego,** Izba przystąpiła do szczegółowej dyskusji nad projektem rządowym. Po południu Izba kontynuowała obrady, przyjmując 5 pierwszych artykułów projektu rządowego.

Gest dla zagranicy

Urzędowa pruska agencja prasowa donosi, że minister **Goering,** jako szef tajnej policji państwowej polecił władzom administracyjnym na obszarze Prus zwolnić jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia **5000 osób.** Organa bezpieczeństwa mają udzielić amnestjowanym ostrzeżenia, że w razie jakichkolwiek prób udziału w akcji antypaństwowej (to znaczy antyhitlerowskiej) zostaną oni **„definitywnie unieszkodliwieni".** W Bawarji władze państwowe wypuściły 500 osób, pozostających w więzieniach prewencyjnych.

Po 2000 lat

LONDYN. (PAT.). Do portu Southampton zawinął żydowski statek handlowy „*Emanuel*". Posiada on całą załogę z kapitanem na czele złożoną z żydów. „Emanuel" płynie pod flagą palestyńską. Jego portem macierzystym jest Jaffa. Kapitan „Emanuela" oświadczył, że jest to pierwsza podróż morska statku z całkowitą obsługą żydowską od 2 tysięcy lat.

Rozwydrzenie
estońskich faszystów

Związek b. kombatantów estońskich złożył w biurze parlamentu projekt ustawy, przewidującej **zniesienie wszelkich organizacyj marksistowskich, jak również konfiskatę ich majątków.** Związek jednocześnie domaga się, aby, zgodnie z konstytucją, powyższy projekt został poddany pod głosowanie plebiscytowe. Jednocześnie b. kombatanci wystosowali memorjał na ręce naczelnika państwa z żądaniem **natychmiastowego zakazu działalności organizacyj marksistowskich na terenie Estonji.**

„Niemcy hitlerowskie
pragną wojny"

Agencja Havasa donosi z Londynu: Wczoraj ukazała się książka zatytułowana „Niemcy hitlerowskie pragną wojny". Autorem książki jest Leland **Stowe,** paryski korespondent „New York Tribune" i **prezes stowarzyszenia prasy anglo - amerykańskiej w Paryżu.** Książka ta wywołała żywe zainteresowanie w kołach politycznych, dyplomatycznych i parlamentarnych Londynu w związku z osobą autora, **którego objektywizm i talent dziennikarski znalazły wielkie uznanie,** wyrażające się w przyznaniu mu nagrody **Pulitzera,** oraz w związku z sensacyjnemi rewelacjami o stanie umysłów i zbrojeniach materjalnych Niemiec hitlerowskich.

Po 2-miesięcznym pobycie w Rzeszy niemieckiej, **Stowe** zebrał informacje o składzie oddziałów „narodowo-socjalistycznych" i ich wyćwiczeniu wojskowem, o organizacjach paramilitarnych, obozach pracy, lotnictwie niemieckiem etc. **Stowe** zajmował się specjalnie wychowaniem wojskowem młodzieży niemieckiej, **która jest systematycznie przygotowywana do wojny.** Wielkie wrażenie czynią rozdziały książki, dotyczące mobilizacji inteligencji, szczepienia zamiłowań militarnych u młodzieży, kultu ekspensji narodów germańskich, etc. Dziennikarz amerykański twierdzi, że **Hitler** rozporządza **dwoma głosami: — jednym, pacyfistycznym, przeznaczonym dla zagranicy,** drugim zaś **przeznaczonym dla Niemiec, przy pomocy którego nawołuje do przygotowań wojennych i wytępienia nieprzyjaciół. Drugi z tych głosów jest, jak się zdaje, o wiele silniejszy.**

Stowe kończy oświadczeniem, że naród niemiecki jest przez przywódców „narodowo - socjalistycznych" prowadzony nieświadomie do **wojny, od której zależeć może przyszłość cywilizacji europejskiej.**

Hitlerowcy austrjaccy

Z Wiednia donoszą, że wczoraj i przed wczoraj młodociani „narodowi - socjaliści" urządzili demonstracje uliczne przed więzieniem sądu krajowego, w którem przebywa przywódca „narodowych - socjalistów" Frauenfeld. Policja rozpędziła demonstrantów i dokonała około **100 aresztowań.**

Sprawa pomocy
dla uchodźców niemieckich

Wczoraj zakończyła się w Lozannie pierwsza sesja Rady administracyjnej, współpracującej z wysokim komisarzem dla uchodźców niemieckich. Sesja ta, która miała charakter organizacyjny, przyniosła opracowanie statutut wysokiego komisarjatu oraz regulaminu wewnętrznego, jak również dała okazję do wymiany poglądów na temat zadań wysokiego komisarjatu i możliwości rozwiązania problemu uchodźców.

Wedle uchwalonego statutu siedzią wysokiego komisarjatu jest *Lozanna*. Organami są: 1) *wysoki komisarz,* 2) *rada administracyjna,* 3) *stały komitet* złożony z przewodniczącego i wice-przewodniczącego rady administracyjnej oraz trzech członków rady. Istnieje pozatem *komitet doradczy,* złożony z 18 reprezentantów organizacyj prywatnych, 9 delegatów organizacyj żydowskich oraz 9 reprezentantów organizacyj nieżydowskich.

Wymiana poglądów na temat zadań wysokiego komisarjatu uwypukliła konieczność rozmieszczenia uchodźców, którzy schronili się głównie do krajów sąsiednich w innych krajach, szczególnie w krajach zamorskich.

Następna sesja rady nie została wyznaczona. W styczniu ma się zebrać stały komitet wykonawczy, który zajmie się m. in. kwestja paszportów dla uchodźców.

Przymus czytania
hitlerowskich obrzydliwości

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy, **dr. Frick,** zwrócił się do władz naczelnych Rzeszy oraz rządów krajów związkowych z wezwaniem o wprowadzenie **przymusowego abonowania** przez wszystkie urzędy centralnego organu partji „nar.-socjalistycznej" **„Voelkischer Beobachter".**

„Odżydzone" kąpielisko

Zarząd kąpieliska niemieckiego nad morzem północnem Norderney wydał znaczki reklamowe zaopatrzone napisem „Norderney ist judenfrei" (Norderney jest odżydzone).

Czułości niemiecko-włoskie

Podsekretarz stanu w min. spr. zagr. **Suvich** wyjechać ma 10 b. m. do Berlina celem rewizytowania m. in. członków rządu niemieckiego którzy ostatnio składali kilkakrotnie wizytę w Rzymie **Suvich** będzie gościem rządu niemieckiego w czasie swego pobytu w Berlinie.

***

Prasa niemiecka podkreśla znaczenie przyjazdu Suvicha, jako znak ścisłych stosunków między Niemcami a Włochami, wskazując na wybitne stanowisko Suvicha w rokowaniach, jakie toczyły się obecnie w Rzymie między przedstawicielami Niemiec a Mussolinim. Dzienniki przewidują, że wizyta berlińska Suvicha da okazję do poruszenia wysuniętych przez Mussoliniego zagadnień i uchwał Wielkiej Rady Faszystowskiej w sprawie reformy Ligi Narodów oraz odłączenia Ligi od traktatu wersalskiego. Suvich będzie w Berlinie gościem Goeringa.

Uchwały
białoruskich komunistów

Na zakończonych wczoraj obradach plenum centralnego komitetu białoruskiej partji komunistycznej w Mińsku, uchwalono ostre rezolucje przeciwko „kontrrewolucyjnemu nacjonalizmowi" białoruskiemu na wzór analogicznych rezolucyj na Ukrainie.

Rezolucja ta nakazuje „traktowanie lokalnego nacjonalizmu białoruskiego, jako głównego niebezpieczeństwa", zarzucając nacjonalistom, że „blokują dookoła siebie wszystkie elementy kontrrewolucyjne, dążąc do obalenia władzy sowieckiej, restauracji kapitalizmu i do obrócenia Białorusi Sowieckiej w kolonję zachodniego imperjalizmu i faszyzmu.

Poświęcenie portu
w Gdyni

Wczoraj w Gdyni odbyła się uroczystość poświęcenia portu gdyńskiego w związku z zakończeniem zasadniczego etapu rozbudowy portu.

Bałkańskie pakty nieagresji

W ostatnich czasach zawieranie paktów nieagresji stało się już jakby modą polityczną. Po licznych paktach nieagresji, podpisanych przez Rosję z sąsiadami zachodnimi, z Francją i z Włochami, poszły wślad Rosji państwa bałkańskie. Rumunja zawarła pakt nieagresji z Turcją, a po pewnym czasie takiż pakt podpisały Jugosławja i Turcja.

Oba te pakty tem się różnią od innych, że rozszerzają zobowiązania nieagresji także na państwa trzecie. Pakty te zawierają mianowicie klauzulę, obowiązującą obie strony do osądzenia wszelkiego napadu, lub udziału w napadzie na jedną ze stron ze strony trzeciej, a dalej — do osądzenia udziału w układzie, skierowanym przeciw jednej ze stron.

Zawarcie paktu otwiera drogę do układów w sprawie umowy handlowej.

Wydaje się, że zacieśnianie węzłów gospodarczych między państwami Małej Ententy i porozumienie gospodarcze państw bałkańskich poprzez pakty nieagresji — doprowadzi do ogólnego zbliżenia gospodarczego na Bałkanie: byłaby próba konsolidacji i obrony przeciw zachłanności wielkich mocarstw. Dalej idących prób spodziewać się nie należy.

Z Hitlerlandu

Rozwój wypadków w „Trzeciej Rzeszy" idzie po linji dążeń i celów faszyzmu, w najczystszej jego postaci. Ostatnie dni przyniosły szereg aktów prawodawczych i zarządzeń administracyjnych, w sposób wprost klasyczny określających treść i sens niemieckiej „rewolucji narodowej".

Tak więc gabinet Rzeszy uchwalił ustawę, wprowadzającą ŚCISŁY ZWIĄZEK między Państwem a partją hitlerowską, która otrzymuje charakter INSTYTUCJI PRAWA PUBLICZNEGO! Celem ustawy jest zabezpieczenie jak „najściślejszej współpracy" między organami partji i oddziałami szturmowemi a — władzami publicznemi... Absolutyzm dawniejszy, który uznawał Państwo za prywatną własność monarchy, wkładał w usta króla słowa: „Państwo to ja!..." Absolutyzm dzisiejszy, działający pod maską różnych „rewolucyj" i „sanacyj", do godności naczelnego dogmatu podnosi zasadę: „Państwo to własność partji" — i klice rządzącej nadaje przywilej „instytucji prawa publicznego"

O treści społecznej faszyzmu niemieckiego piszemy niemal co dnia. Aby nikt nie miał w tym względzie żadnych wątpliwości, „Związek wielkiego przemysłu niemieckiego" postanowił rozwiązać się i przystąpić do założonego przez Hitlera w drodze gwałtu i kradzieży „Frontu Pracy", jako organizacji WSPÓLNEJ, „której celem jest wychowanie swych członków w duchu państwa narodowo - „socjalistycznego". Bardzo podobne zjawiska obserwujemy w innych państwach dyktatury, gdzie różne, krótko mówiąc: „lewjatany", wspólnie z renegatami sprawy robotniczej i ich organizacjami, tworzy „front współpracy z rządem" i t. p. „bloki".

Opanowywanie dusz młodzieży jest, oczywiście, dla faszyzmu zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. W najbliższym czasie p. Hitler wyda zarządzenia, zmierzające do ujednostajnienia tamtejszego „wychowania państwowego". Reforma ta polegać będzie przedewszystkiem na tem, że do organizacyj wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, co ma stanowić przeciwwagę przesadnemu szkoleniu umysłów (?!), młodzież wciągana będzie już od najmłodszych lat na zasadzie takiego samego przymusu, jak przymus szkolny. Czynnikiem w zakresie niemieckiego „wychowania państwowego" mają być organizacje oddziałów szturmowych (!) — i zapewne dlatego szef sztabu tych organizacyj i zarazem... najgłośniejszy wśród homoseksualistów hitlerowskich — kpt. Roehm został już mianowany ministrem bez teki. Dziwna jest tylko ta obawa o „przesadne szkolenie umysłów" w Niemczech — Hitlera...

Mimo tych epokowych reform, mających wzmocnić i utwierdzić dyktaturę niemieckich przemysłowców i bankierów, stosunek brunatnych pachołków kanclerskich do ich ofiar — WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH nie ulega żadnej zmianie. „Opornych" więźniów umieszcza się w specjalnych oddziałach, gdzie stosowane jest również „wychowanie państwowe", mianowicie — jedzenie co drugi dzień oraz bicie i katowanie podczas przesłuchiwań, trwające tak długo, dopóki ofiara nie załamie się ostatecznie. Gdyby zaś ktoś do końca załamać się nie chciał, czeka nań z pewnością miecz katowski i egzekucja „na podwórzu więziennem". O tych masowych morderstwach hitlerowskich „rządów doraźnych" pisaliśmy niedawno obszernie.

Zdawałoby się więc, że triumf p. Hitlera, jako pełnomocnika generalnego Kruppów i Thyssenów, jest już bezapelacyjny i ostateczny. „Parlament" — bez „partyjników" i opozycji, prasa lokajska i „ujednolicona", sądy „zreorganizowane" i posłuszne, wychowanie „upaństwowione", przemysłowcy wraz z robotnikami budują przyszłość „Trzeciej Rzeszy", w akademji rządzą p. Johst z p. Goebbelsem, a zbrodnicza mafja mianowana została „instytucją prawa publicznego", to znaczy stanęła PONAD PRAWEM, obowiązującem w stosunku do innych skrytobójców, podpalaczy i oszustów.

A jednak... Coś tam jeszcze skrzypi i szwankuje. Coś tam podnosi głowę i psuje p. Hitlerowi szyki. Bo oto p. generał — „ogniomistrz" Goering, obejmując właśnie obowiązki ober-szpicla, czyli SZEFA TAJNEJ POLICJI, jako „autonomicznego działu administracji państwowej" (!), przyznaje w urzędowym okólniku, że „trwająca wciąż działalność elementów antypaństwowych (t. j. antyhitlerowskich) nie ustała i prowadzona jest zapomocą zmienionych, nie mniej jednak NIEBEZPIECZNYCH metod"... Brawo, niemieckie „elementy antypaństwowe", tak skutecznie spędzające sen z powiek utrzymanków kapitału! Wasze, a nie ich, będzie ostatnie zwycięstwo..

3d.

Nowa serja
3-letnich bonów miejskich

Wydział finansowy zarządu miejskiego rozpoczął już wydawanie drugiej serji 3-letnich 6 proc. bonów miejskich, które zostały wydane na sumę 5-ciu miljonów zł. Bony te wypuszczono na pokrycie dawnych należności miejskich powstałych przed 1 listopada 1932 r.

Wobec tego, że większa część tych należności została już pokryta bonami pierwszej serji (również 5.000.00 zł.), należy przypuszczać, że serja druga nie będzie w całości wyczerpana. Bony serji drugiej są płatne 1 listopada 1936 roku.

P. A. S. T.'a
skarży abonentów

Do sądów grodzkich wpłynęły powództwa PAST-y przeciwko abonentom o zaleganie z opłatami w wysokości około 100.000 zł. Powództw takich wpłynęło blisko 1000. Pierwsze procesy odbędą się dnia 13 b. m. w oddziale III Sądu grodzkiego.

Pokwitowanie

Na Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci.

W dniu Imienin ś. p. Walerji z Faszczewskich Szklarek mąż składa zł. 10.

Współczesny ruch robotniczy a oświata

Inauguracyjny wykład na Kursie Czerwonych Harcerzy w Częstochowie

Współczesny ruch robotniczy znajduje się pod znakiem **walki z faszyzmem** —szczególnie w Europie środkowej.

Ta walka jest dzisiaj osią polityki robotniczej. Niewątpliwie, jest ona trudna, gdyż klasa robotnicza jest osłabiona przez kryzys i bezrobocie.

Zdeklasowany bezrobotny proletarjat staje się także w niektórych krajach **częściowo** i **chwilowo** podatnym materjałem dla faszystowskiej demagogji. Kryzys, doprowadzając do ruiny i rozpaczy drobną burżuazję i częściowo włościaństwo, czyni z nich klijentelę faszystów. Naturalnie, ten proces pozyskiwania „grup pośrednich" przez faszyzm jest **procesem przejściowym**, skoro faszyzm, broniąc ustroju kapitalistycznego, prawie nic realnego im dać nie może. Ale narazie te wszystkie procesy razem wzmacniają prądy faszystowskie i utrudniają walkę zorganizowanej klasy robotniczej o Socjalizm.

Faszyzm jest dziś najgroźniejszym wrogiem klasy robotniczej. Także w zakresie **oświaty** stwarza swe bardzo niebezpieczne teorje i instytucje, z któremi musimy walczyć. Faszyzm broni **„totalności"** (całkowitości) państwa we wszystkich dziedzinach; to znaczy iż wszelka dziedzina duchowa (szkoła, prasa, nauka, literatura i t. p.) musi być podporządkowana ideologji panującej, faszystowskiej i nie śmie z niej się wyłamać.

Popatrzmy np. **na szkołę.** Niegdyś burżuazja, jeszcze w czasach liberalnych, prawiła nam o „neutralności" szkoły i oburzała się na socjalistów — którzy mieli pod tym względem poważne wątpliwości. Dziś faszyzm otwarcie proklamuje zasadę **szkoły politycznej**, t. zn. takiej, która służy faszystowskiemu systemowi i jego ideologji. Weźmy np. **„Hitlerję"**. Polityczna szkoła stała się tam dogmatem. Warto przeczytać np. broszurę W. **Hehlmanna** „Politische Pedagogik". Autor uważa prof. **Kriecka** za inicjatora tego nowego wielkiego kierunku pedagogicznego i oświadcza, iż rzeczą jest zupełnie zrozumiałą, że szkoła w dzisiejszych czasach powinna wychowywać młodzież dla narodu w myśl panującej ideologji i stwarzać ten **typ psychologiczny** człowieka, który panującemu kierunkowi jest potrzebny.

To samo widzimy we **Włoszech** i w innych podobnych krajach. Tylko że ta zasada nie wszędzie jeszcze jest przeprowadzona na całe sto procent (w **Polsce** sławetne „wychowanie państwowe").

To samo widzimy w polityce **prasowej.** Prasa w państwach faszystowskich jest pojmowana bynajmniej nie jako wyraz poglądów pewnej **niezależnej** osoby lub kierunku, lecz **jako funkcja państwowa**, narzucająca ogółowi (oczywiście, dla „dobra narodu i państwa") obowiązkową dla wszystkich panującą ideologję. Tak np. w **Niemczech** urzędowe uzasadnienie ustawy prasowej powiada:

> „Prasa jest środkiem wychowania państwowego i narodowego, jak szkoła, radjo, teatr, film. Jest ona więc w istocie swojej urządzeniem *publicznem*, przeciwieństwem tego, co widzi w niej liberalny pogląd na świat i liberalne prawo".

Tak jest ze wszystkiemi objawami życia duchowego w „totalnem" faszystowskiem państwie. Wszystko jest ujęte w ramy (raczej w kajdany) obowiązkowej dla wszystkich ideologji. Ta **przymusowa** ideologja jest środkiem **klasowej obrony** burżuazji, która nie chce dopuścić do rozwijania się prądów samodzielnych, a przedewszystkiem klasowej ideologji proletarjatu.

Wraz z tym procesem „ujednostajnienia", zgleichschaltowania" życia duchowego idzie niezwykle **głęboki upadek burżuazyjnej kultury wogóle.** Najlepiej to widać w kraju, gdzie panuje krańcowa forma faszyzmu, w **„Hitlerji"** Pomijam to, że publicznie pali się książki, usuwa się najwybitniejszych uczonych, pisarzy i t. p. Pomijam to, że „narodowym" bohaterem staje się zwyczajny sutener Horst **Wessel,** zamordowany przez drugiego sutenera. Pomijam publiczne honory oddawane mordercom **Ratenau'a** i t. p. Pomijam nawet to że cała kultura jest — wbrew znanym frazesom — nastawiona na straszliwą zbrodnię wojny, która może zniszczyć całą cywilizację ludzką. Ale krańcowy nacjonalizm i rasizm powodują, iż **nienawiść** staje się podstawą tej „kultury", ta nienawiść **rozsadza nawet religję chrześcijańską,** coraz bardziej się pokazuje, że faszyzm szukać musi innej religijnej podstawy poza obrębem tej religji, która stoi na gruncie miłości bliźniego bez różnicy rasy i wyznania.

Aby pokazać, do jakiego katastrofalnego upadłu doszła burżuazyjna kultura naszych czasów, weźmy do ręki jedną z najmodniejszych książek w dzisiejszych Niemczech: **„Jahre der Entscheidung"** znanego nacjonalistycznego i reakcyjnego filozofa **Oswalda Spenglera.** Oświadcza on krótko, że człowiek jest „drapieżnem zwierzęciem"; jeżeli ktoś nie jest takiem zwierzęciem, to tylko dlatego, że widocznie pazury ma za małe. Dalej dowodzi (str. 90), że trzeba skończyć z sentymentalnemi frazesami miłości bliźniego i obrony biednych. — Polityka kościoła staje się, niestety, — zbyt demokratyczną (!!) „W Niemczech powstał katolicki bolszewizm". W Komunistycznym Manifeście **Marksa** tkwi dużo z nauk **Tomasza z Akwinu (!!).** „Chrześcijańska teologja jest babką bolszewizmu" i t. p.

Jak widzimy, rozkład dawnych burżuazyjnych wartości kulturalnych całkowity. Wielu, jak rosyjski reakcjonista na emigracji **Bierdjajew, propaguje** powrót do „nowego średniowiecza".

Gdy w takim stanie jest kultura schyłkowej burżuazji, proletarjat staje się **spadkobiercą rzetelnej kultury i nosicielem nowych metod wychowawczych.** Na miejsce klerykalizmu, nacjonalizmu, rasizmu, nienawiści i wojny stawia wielkie wartości ogólnoludzkie: **hasło swobodnego rozwoju wszystkich jednostek** ludzkich — w **wolności i pokoju.** W warunkach, któreśmy opisali, osiągnąć te cele można tylko w drodze **złamania faszyzmu przez walkę klasową proletarjatu, mas włościańskich i wszystkich innych warstw antykapitalistycznych.**

Stąd wielkie znaczenie naszych oświatowych organizacyj socjalistycznych i naszych prac wychowawczych. Naturalnie, powstaje ważne zagadnienie — **czy zdążamy, czy potrafimy** na ostatnich skrawkach legalności wykonać (w Polsce) te prace wychowawcze, które uważamy za konieczne. W odpowiedzi zaznaczymy krótko, że wykonamy z nich tyle, **ile okoliczności nam pozwolą.** Skoro zaś mamy przed sobą faszyzm, jako wroga najbardziej niebezpiecznego będziemy musieli w swych pracach szczególnie akcentować moment kształcenia **charakterów,** gdyż w chwilach przełomowych — jak dzisiejsza — charakter, wytrwałość, stanowczość, ofiarność, są może jeszcze bardziej ważne od wiedzy, od kultury czysto umysłowej.

Skoro jesteśmy **na gruncie polskim,** przypominamy, że tu mamy do czynienia z dwiema podstawowemi ideologjami wychowawczemi: 1) **„sanacyjną"** z hasłem „państwowego wychowania", podporządkowanego kierowniczym sferom dnia dzisiejszego, i 2) z **endecką,** akcentującą pierwiastek klerykalny, — nacjonalistyczny i antysemicki; ta druga ideologja dziś gloryfikuje **Hitlera** i jego metody. A rzeczywistość oświatowa w kraju jest coraz gorsza. Już w przyszłym roku, **według urzędowych danych,** było około 300.000 dzieci w wieku szkolnym **poza szkołą.** Zresztą te dzieci, które niby chodzą do szkoły, są wyczerpane brakiem pożywienia i są natłoczone do sal szkolnych w sposób niemożliwy. Ostatnie **„reformy" szkolne** ogromnie utrudniły dostęp dzieciom robotniczym i chłopskim do szkół średnich i wyższych. I w rezultacie obecnie mamy w Polsce faktyczny **monopol** burżuazji, ziemiaństwa i wyższej **biurokracji** na powszechną oświatę.

W niezmiernie ciężkich warunkach spełniają nasze **robotnicze organizacje oświatowe** swe zadania. Ale spełniać je musimy — mimo wszystko... I nie zapominać, że nad wszystkiem dźwiga się potężne zadanie, stojące przed Światem Pracy Europy środkowej — **walka z faszyzmem.**

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI.

IZA ZIELIŃSKA.

Kryzys ekonomiczny
a praca kobiet

II.

Jakkolwiek niema statystyki późniejszej po 1926 r. i nie można wiedzieć jak się przedstawiało zatrudnienie kobiet w Niemczech pomiędzy 1925 a 1932 r., to jednak niewątpliwem jest, że spadła ilość kobiet pracujących i szukających pracy. W okresach niepewności ekonomicznej jak ten, który przeżywały Niemcy, każdy stara się zapewnić sobie i swej rodzinie jakiś zarobek, zarówno ojciec jak matka, córka i syn stosownie do możliwości. A więc niepewność ekonomiczna i bezrobocie zwiększają podaż pracy kobiecej, a na odwrót w okresach pomyślności ekonomicznej kobiety, a zwłaszcza mężatki znacznie mniej poszukują pracy zarobkowej. Potwierdzenie tego znajdujemy nietylko w danych statystycznych, które nie dają nam klucza dla odróżnienia przyczyn od skutków ale w ankietach dokonywanych w niektórych krajach podczas kryzysu. Obejmują one oczywiście nieznaczną ilość ludności pracującej jednakże dają pewne cenne wskazówki tym, którzy badają stosunek zachodzący pomiędzy ilością kobiet zatrudnionych a bezrobociem. W Niemczech już w r. 1928 to znaczy, gdy bezrobocie było jeszcze dalekie od późniejszego natężenia, ankieta **Anny Geyer** nad mężatkami pracującemi w różnych zawodach wykazała, że 56 proc. kobiet pracuje zarobkowo z przyczyny bezrobocia mężów.

Ankieta przeprowadzona w lipcu 1931 r. w Anglji przez Käthe **Leichter,** sekretarkę sekcji pracy kobiet w Izbie Robotniczej wiedeńskiej, dała takież same wyniki. Na 1320 kobiet zatrudnionych objętych ankietą, 515 było zamężnych, z tych 41,2 proc. kobiet miało mężów bezrobotnych, 23 kobiet były poprzednio bezrobotnemi, z nich 42 proc. dłużej niż rok. Z chwilą, gdy mąż otrzymuje pracę, kobieta ją traci, małżeństwo bowiem nie może korzystać z podwójnego zarobku (Doppelverdiener). To dowodzi jedynie że nędza wynikająca z bezrobocia zamienia całą ludność bez różnicy wieku i płci na armię poszukujących jakiegokolwiek zajęcia zarobkowego: jest to zjawisko chorobliwe spowodowane sytuacją ogólną nienormalną.

„Maszyny pozbawiając pracy kobiety i mężczyzn" pisze Miss Anderson ale nie maszyny są przyczyną bezrobocia którego ofiarami są pracownicy obu płci. Dla przeprowadzenia porównania w jakiej mierze dotyka ono kobiety w porównaniu z mężczyznami należałoby mieć wykazy statystyczne prowadzone jednakową metodą, przy tem w wielu krajach niema podziału wedle płci trudności przeto są olbrzymie. Pani Thibert zdołała jednak dać obraz bezrobocia kobiet i mężczyzn w kilku krajach w ciągu 12 miesięcy od lipca 1931 r. do końca czerwca 1932 r.

W Niemczech wedle danych ogłaszanych co miesiąc w „Reichsarbeitsblatt" na podstawie statystyki prowadzonej przez Urzędy pośrednictwa pracy było: w lipcu 1931 r. mężczyzn 3.218.077, kobiet 771.609 w czerwcu 1932 r., mężczyzn 4.357.159 kobiet 1.118.619.

Statystyka związków zawodowych wykazuje stosunek procentowy:

bezrobotnych częściowych

mężczyzn	kobiet
21.4%	30.2%
25.7%	32.8%

bezrobotnych zupełnych

	mężczyzn	kobiet
lipiec 1931	26,1%	22,2%
czerwiec 1932	37%	33.4%

Wykaz ten dotyczy zawodów stałych z wyłączeniem sezonowych, jest to więc bezrobocie kryzysowe (Konjunkturarbeitslosigkeit).

W Austrji według „Statistiche Nachrichten":

lipiec 1931 r. mężczyzn 173.500 kobiet 61.948

czerwiec 1932 r. mężczyzn 251.102 kobiet 76.425.

We Francji według „Bulletin du marche du travail":

lipiec 1931 r. mężczyzn 37,531, kobiet 13,380,

czerwiec 1932 r. mężczyzn 222.514, kobiet 72.964.

W Wielkiej Brytanji i Irlandji północnej według **„The Ministry of Laborr Gazette":**

lipiec 1931 r. mężczyzn 2,127.615, kobiet 678.800,

czerwiec 1932 r. mężczyzn 2.357.963, kobiet 505.125.

We Włoszech według statystyki Ubezpieczeń Społecznych:

lipiec 1931 r. mężczyzn 493,986, kobiet 169.366,

czerwiec 1932 r. mężczyzn 674.353, kobiet 262.454.

W Czechosłowacji według danych ogłaszanych w „Die Mitteilungen der Statistichen Staatsamts der Cechoslowakischen Republik":

lipiec 1931 r. mężczyzn 151,710, kobiet 59.198,

czerwiec 1932 r. mężczyzn 349.851, kobiet 117,097.

Statystyki powyższe przyjmować należy z wielką ostrożnością z przyczyny niejednostajności metod. Zdawałoby się, że wykazy ubezpieczeń społecznych najwięcej zasługują na zaufanie, ale nie należy zapominać, że ubezpieczenie nie jest obowiązujące dla wszystkich kategorji pracowniczych. Zawody nie podlegające obowiązkowi ubezpieczenia nie figurują w liczbie bezrobotnych nie wiadomo również w jakim stosunku zatrudniają mężczyzn i kobiety. Do zawodów nie podlegających obowiązkowi ubezpieczenia należą właśnie zatrudnienia kobiece, jak służba domowa w Austrji, w Bułgarji w Wielkiej Brytanji i Irlandji Północnej, we Włoszech i w Polsce, dalej praca chałupnicza we Włoszech i w Polsce, niektóre rodzaje pracy w Niemczech, pielęgniarze i personel nauczycielski w Wielkiej Brytanji, najemnicy, szwaczki domowe posługaczki przychodnie, osoby zatrudnione mniej niż pewną określoną ilość godzin, a więc wyłącza się w znacznej mierze mężatki, które mogą jedynie na kilka godzin wydalać się z domu dla pracy zarobkowej.

Innem źródłem nieścisłości statystyki jest metoda wyznaczania zapomóg dla bezrobotnych. Wiadomo, że zmniejszenie dochodu ubezpieczeń społecznych zmusiło do ograniczenia świadczeń dla różnych kategorji bezrobotnych, a zwłaszcza kobiet. W niektórych krajach wprowadzono znaczne utrudnienia w stosunku do mężatek, tak np. w Niemczech muszą one złożyć dowody, że zapomoga jest niezbędna. W Wielkiej Brytanji mężatka dostaje zapomogę jedynie gdy mąż jest niezdolny do pracy lub jest bezrobotnym, ale nie pobiera świadczeń, ponadto musi udowodnić, że opłacała składki conajmniej przez 15 miesięcy od ślubu, albo też musi dowieść że normalnie pracowała w zawodzie podlegającym ubezpieczeniu i będzie się starała w nim nadal pracować, albo też w innym podlegającym ubezpieczeniu.

(D. c. n.).

WIADOMOŚCI SPORTOWE

BOKESRZY WARSZAWY WYSOKO POKONALI GDAŃSK.

Wczoraj w Cyrku warszawskim odbył się międzymiastowy mecz bokserski Warszawa — Gdańsk.

Spotkanie zakończyło się wysokiem zwycięstwem Warszawy w stosunku 15:1. Gdańszczanie okazali się słabym przeciwnikiem. Reprezentowali oni naogół materjał surowy, odznaczający się jedynie agresywnością i siłą fizyczną, ale bez techniki. We wszystkich walkach wyraźnie górowali warszawiacy, już w drugiej rundzie naogół przesądzając wynik walki na swoją korzyść.

Wyniki szczegółowe od wagi muszej do ciężkiej:

Birnbaum (W) wypunktował Radkego Małeki (W) zremisował z Lentzkym. Cyran wygrał na punkty z Wykowskim. Bąkowski znokautował w 3-ej rundzie Wasela. Seweryniak (W) wypunktował Bialka. Pisarski (W) wygrał na punkty z Kossem. Antczak (W) pokonał na punkty Müllera, a Mizerski zwyciężył na punkty Kautzkyego.

PIERWSZY MECZ HOKEJA LODOWEGO W WARSZAWIE.

Wczoraj, w piątek, rozegrany został w Warszawie pierwszy w tym sezonie mecz w hokeja na lodzie.

Mecz odbył się na boisku Skry pomiędzy drużynami: Marymontem i Skrą z wynikiem 5:5. Mecz miał charakter towarzyski.

POZNAŃ ZWYCIĘŻA REPREZENTACJĘ WROCŁAWIA.

We Wrocławiu rozegrany został wczoraj mecz bokserski między reprezentacjami Wrocławia i Poznania, zakończony zwycięstwem pięściarzy polskich w stosunku 8:6.

BOKSERZY STANISŁAWOWSKIEJ „REWERY" POKONALI STRZELCA LUBELSKIEGO.

W piątek odbył się w Lublinie mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy stanisławowską Rewerą a lubelskim Strzelcem.

Mecz zakończył się niespodziewanem zwycięstwem Rewery w stosunku 11:5.

BOKSERZY BUDAPESZTU W WARSZAWIE.

W następną niedzielę, 17 b. m., w o godz. 2 w Cyrku warszawskim rozegrany zostanie sensacyjny mecz bokserski Budapeszt — Warszawa.

Będzie to niewątpliwie jedno z najpiękniejszych spotkań pięściarskich sezonu. Warszawa wystąpi w tym samym składzie, co na wczorajszym meczu z Gdańskiem. W barwach Budapesztu wystąpią przeważnie gracze, należący do reprezentacji Węgier.

NIESPODZIANKI NA MECZU BOKSERSKIM ŚLĄSK — P. K. S.

W Katowicach rozegrany został we czwartek wieczorem ciekawy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Śląska a mistrzem Śląska PKS. Zwyciężyła reprezentacja Śląska w stosunku 9:7.

Walki były nieciekawe i stały na nie zbyt wysokim poziomie. Przyniosły jednak dwie niespodzianki. W wadze lekkiej mistrz Śląska Białas niespodziewanie został pokonany przez Milicza, Wieczorek pozatem uległ na punkty zupełnie nieznanemu zawodnikowi Uherkowi.

WILEŃSKIE OGNISKO REMISUJE ZE ŚLĄSKIEM W HOKEJU.

Na sztucznem lodowisku w Katowicach rozegrany został mecz hokejowy pomiędzy wileńskiem Ogniskiem a reprezentacją Śląska zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Obie bramki padły dopiero w ostatniej fazie gry.

PIERWSZY MECZ HOKEJOWY WE LWOWIE.

W piątek odbył się we Lwowie pierwszy w sezonie mecz hokeja lodowego pomiędzy drużynami Lechją i Pogonią, zakończony niespodziewanem zwycięstwem Lechji w stosunku 1:0.

HOKEIŚCI WARTY POZNAŃSKIEJ POKONANI W TORUNIU.

W piątek odbył się w Toruniu pierwszy w sezonie mecz hokeja lodowego pomiędzy wice-mistrzem Poznania, Wartą a mistrzem Pomorza — TKSZ.

Mecz zakończył się zasłużonem zwycięstwem Torunia w stosunku 3:1 (1:1, 1:0, 1:0).

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE

Dziś w sobotę rozegrane zostaną następujące ważniejsze imprezy sportowe:

W gmachu Ośrodka W. F. o godz. 9 i 15 rozegrane zostaną zawody szermiercze o drużynowe mistrzostwo Polski. Walczą: Lwowski Klub Szermierczy, A. Z. S. Poznań, Policyjny Klub Sportowy z Katowic.

W pływalni AZS. o godz. 16-ej zawody pływackie dla żeńskich szkół średnich.

W lokalu Makabi dalszy ciąg ogólnopolskiego zjazdu Makabi.

NIEDZIELA NA BOISKACH WARSZAWSKICH.

Program niedzielnych imprez przedstawia się następująco:

W lokalu Legji o godz. 17-ej mecz zapaśniczy Legja — Świt oraz drużynowe mistrzostwa Warszawy w podnoszeniu ciężarów.

W lokalu Z. Z. o godz. 10-ej walne zebranie WOZLA.

W lokalu Domu Żołnierza na Pradze o godz. 12-ej mecz bokserski między Warszawianką a Zjednoczonemi.

W lokalu kina „Luna" przy ul. Dzikiej o godz. 12-ej mecz bokserski pomiędzy CWS a Strzelcami z Fortu Bema.

W gmachu Ośrodka W. F. od godz. 9 finałowe rozgrywki wielkiego dorocznego turnieju gier sportowych Ośrodka W. F.

ZWYCIĘSTWO LEGJI NAD ELEKTRYCZNOŚCIĄ.

W zawodach o drużynowe mistrzostwo zapaśnicze Warszawy Legja pokonała Elektryczność 13:9. W poszczególnych walkach Wiśniewski wygrał walkowerem, Mianowski pokonał Leszka, Ziółkowski zwyciężył bez walki z powodu braku przeciwnika, Konwa rozegrał z Zalewskim, Nowicki uległ Piastowskiemu, Lupawski odniósł zwycięstwo nad Książkiewiczem, wreszcie Falkiewiczowi przyznano punkty bez walki z powodu niestawienia się przeciwnika.

Z ŻYCIA PARTJI

KOŁO DRUKARZY PPS zbierze się dnia 10 b. m. (niedziela) o godz. 11 rano w lokalu Warecka 7, I piętro. Konieczna jest obecność wszystkich drukarzy, członków PPS, zamieszkałych w Warszawie.

Ruch kobiecy

WARSZ. OKR. WYDZIAŁ KOBIECY zawiadamia, że dziś o g. 7 wiecz. odbędzie się zebranie na Długiej 21. Obecność delegatek kół kobiecych konieczna.

T. U. R.

POSIEDZENIE ZARZĄDU w środę 13 b. m. o godz. 18-ej, ul. Czerwonego Krzyża 20.

Organizacja Młodzieży TUR.

PODMIEJSKA ORG. MŁODZ. T. U. R.
SOBOTA, 9.XII.

Jabłonna — godz. 19, ref. tow. Jeżewskiego.

Stan pogody

DZIŚ MROŹNO.

Przewidywany przebieg pogody: Naogół dość pogodnie i mroźno.

W 1935 roku

projektowane jest otwarcie komunikacji pociągów elektrycznych przez tunel

Realizacja umowy pożyczkowej dla elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego postępuje szybko naprzód. Wiosną roku 1934 rozpocznie się instalacja urządzeń elektrycznych na przestrzeni od dworca Wschodniego do VI posterunku kolejowego. Pociągi elektryczne kursować zaczną na tej przestrzeni już w drugiej połowie roku 1935. W tym czasie przewidywane jest zastąpienie trakcji parowej pociągów przybywających do Warszawy, lokomotywami elektrycznemi. (PID.).

Spadek konsumcji prądu

Inspekcja elektryczna magistratu obserwuje ostatnio stały spadek konsumcji prądu elektrycznego, tem dziwniejszy, że liczba abonentów stołecznej elektrowni wykazuje jednocześnie stały wzrost. Zjawisko to tłomaczyć należy zmniejszeniem się zużycia prądu dla celów przemysłowych.

Ogólne roczne zużycie prądu w Warszawie, które jeszcze przed dwoma laty wynosiło 100 miljonów kilowatów, obecnie wynosi około 6 miljonów kilowatów miesięcznie. Zużycie prądu dla celów przemysłowych stanowiło 40 proc. ogólnej cyfry zapotrzebowania Warszawy, obecnie zaś spadło do 25 proc.

Po zakończeniu sezonu wyścigowego

Dorocznym zwyczajem odbyło się w dn. 24.11 z inicjatywy Zarządu Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce zebranie właścicieli i kierowników stajen wyścigowych, celem omówienia aktualnych zagadnień.

Prezes Towarzystwa, Michał Komorowski, przedstawił zebranym stan finansowy, podkreślając, że w bieżącym okresie kryzysu, naczelną troską Towarzystwa jest utrzymanie możliwie wysokiej sumy wygranych przypadających na konia, gdyż od tego zależną jest opłacalność, a co zatem idzie rozwój lub upadek hodowli. Trudności są w tej sprawie bardzo duże, gdyż wpływy z totalizatora stale maleją, jednocześnie zaś liczba koni biegających wzrasta (560 w r. 1933), co zresztą jest objawem dobrym, gdyż dowodzi rozwoju hodowli.

Niemniej przy zastosowaniu jaknajdalej idących oszczędności we wszystkich innych działach, można było w r. b. wypłacić 3.000.000 zł. nagród.

W dalszym ciągu zebrania przeprowadzono szczegółową dyskusję nad szeregiem projektów dotyczących programu wyścigów oraz zagadnień administracyjnych.

Bibljoteka wędrowna im. dr. Henryka Kłuszyńskiego

Dla uczczenia pamięci niedawno zmarłego dr. Henryka Kłuszyńskiego, zasłużonego działacza oświatowego, i wieloletniego prelegenta T. U. R-a, powstaje z inicjatywy i daru małżonki zmarłego, tow. senatorki D. Kłuszyńskiej, komplet bibljoteki wędrownej Jego imienia. Komplet ten w najbliższym czasie zostanie przygotowany i oddany do dyspozycji oddziałom T.U.R.

Urzędy pocztowe w Polsce

Wedle cyfr urzędowych, w dniu 1-ym listopada 1933 roku, czynnych było w całej Polsce 3.708 urzędów i agencji pocztowych. Ponieważ budżet Ministerstjum Poczt i telegrafu, zamykający się w dniu 31 marca 1934 r. na cele otwierania, przeto w kończącym się roku budżetowym — znaczniejszego przyrostu liczby nowych urzędów pocztowych i telegraficznych, spodziewać się nie należy.

W ciągu roku niektóre urzędy, a zwłaszcza agencje pocztowe, zamykają się z powodu małej frekwencji i nieopłacalności, naogół jednak jest przyrost. W przyszłym roku budżetowym przewiduje się otworzenie nowych kilkudziesięciu urzędów i agencji pocztowych.

Ważna wystawa

W klubie Urzędników Państwowych (Nowy Świat 67) otwarta jest od kilku dni wystawa, którą można nazwać *wystawą polskiej kultury duchowej*.

Jest to wystawa „KSIĄŻKA W POLSCE WSPÓŁCZESNEJ".

Na efektownych stoiskach wyłożono około 6.000 tomów. Literatura piękna, literatura dla dzieci i młodzieży, książka gospodarcza, rolnicza, sprawy społeczne, historja, nauki ścisłe, religja, wychowanie — oto tytuły poszczególnych działów wystawy.

Osobno należy wymienić dział prasowy wystawy, zorganizowany staraniem Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. W każdym dziale wystawy, obok książek, znajdują się odpowiednie czasopisma. Wszystkie poważniejsze dzienniki umieszczone zostały na specjalnej osobnej tablicy. Ponadto w oddzielnym pokoju znajduje się ciesząca się ogromnem zainteresowaniem ze strony zwiedzających, czytelnia dzienników i czasopism, stale zaopatrywana w najświeższe numery wszystkich większych pism polskich.

Wystawa jest czynna codziennie *od 10 rano do 8 wieczór*. Bilet wstępu kosztuje 35 gr., dla młodzieży szkolnej oraz żołnierzy 15 gr., dla wycieczek szkolnych po 10 gr. od osoby.

W celu uniknięcia natłoku, Dyrekcja wystawy prosi, by szkoły zapowiadały uprzednio swe przybycie telefonicznie (tel. 5-13-97).

Zamachy samobójcze

Przy ul. Filtrowej 26, otruła się lizolem 43-letnia Stanisława Witecka, bez zajęcia.

— 28-letni Józef Frączkiewicz, tramwajarz, otruł się esencją octową.

— 20-letni Moszek Weinberg, bez pracy, również napił się esencji octowej w bramie domu Karmelicka 9.

Okradzenie restauracji

Wczoraj w nocy, nieznani złodzieje, zapomocą podrobionych kluczy dostali się od frontu do restauracji „Pod Retmanem" (Marjensztadt 2/4) róg Wybrzeża Kościuszkowskiego, skąd skradli różne wina, wódki, likiery, koniaki i t. p. na sumę około 1.500 zł. Właścicielem restauracji jest Abram Urbach.

Pożar

Przy ul. Opaczewskiej 2-a, w gmachu Wolnej Wszechnicy Polskiej, wynikł pożar w korytarzu II piętra, gdzie zapaliła się podłoga. Na miejsce przybyło pogotowie III-go oddziału straży. Po godzinnej akcji pożar ugaszono, wyrąbując część podłogi. Pożar wynikł wskutek zaprószenia ognia, prawdopodobnie przez porzucenie niedopałka papierosa.

„Tydzień Robotnika" — dzieciom Annopola

Przedstawienia teatru kukiełek „BAJ", organizowane przez sekcję „Tygodnia Robotnika" dla dzieci Annopola odbędą się dziś, t. j. w sobotę, 9 b. m. w lokalu Dzielnicy PPS. „Annopol", kol. Konstantynów, dom U. D. U.

Początek I-go przedstawienia o godz. 4 pp., II-go — o godz. 6 wiecz.

Bezpłatne bilety otrzymać można w lokalu Dzielnicy PPS. i u kolporterów „Tygodnia Robotnika".

„Tydzień Propagandy Esperanta 8.XII—16.XII

9.12. Objaśnianie „Wystawy" w grupach fachowych godz. 12 — 22.

10.12. Odczyt o jęz. międzynarodowym Esp w „Warsz. Stow. Esp." przy ul. Leszno 56 m. 9. Miecz. Gutermana, godz. 20

11.12. Objaśnianie Wystawy.

12.12. Odczyt p. t. „Na drodze do porozumienia" — prof. B. Strzelczyka w „Instytucie im. Żeromskiego", ul. Trębacka 11, godz. 18.30.

Co wyświetlają kina?

AMOR: „Tajemnicza 6" i polski film.
ANTINEA: „Tajemnica Ogrodu Zoologicznego" i „Uchodźcy".
APOLLO: „Świat bez mężczyzn".
ATLANTIC: „Hrabia Zarow".
AS: „Pod Twoją Obronę".
BAJKA: „Mężczyźni w jej życiu".
CAPITOL: „12 krzeseł".
CASINO: „Przybłęda".
COLOSSEUM: „Królowa szybkości" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Zuluska" i „Zdradliwe strzały".
CORSO: „Romans sekretarki".
CRISTAL: „Zungu" i „Romeo i Julcia".
CZARY: „Flip i Flap ich dole i niedole".
FAMA: „Ygdenbu — wielki myśliwiec" i „Naokoło świata".
FILHARMONJA: „Bunt młodzieży"
FORUM: „Demon wielkiego miasta".
GLORIA: „Zwycięstwo czerwonego Dżeka"
HELJOS: „Dzieje grzechu".
HOLLYWOOD. „Miłostki baletnicy" i rewja „Gwiazdy Hollywood".
ITALJA: „Dlaczego zgrzeszyłam" i rewja „Piekło".
JAR: „Głos pustyni".
KOMETA: „Nieznajoma z telefonu" i atrakcje.
MAJESTIC: „Tajemne noce".



KINO „IKS": „Frankenstein" i „100 metrów miłości".
LUX: „Król karnawałów".
LOS: Od 4-ej dla mł. „Niebezpieczna gra". Od 8 dla dor. „Gehenna kobiety".
MASKA: „W cieniu Krzyża" i film rosyjski.
MEWA: „Książę student" i „Flip i Flap w Legji cudzoziemskiej".
MIEJSKI: „Miłość na rozkaz".

NOWA TOMBOLA: „Dr. Moreau".
NOWY SPLENDID: „Sabra".
PALACE: „Tysiąc i druga noc" i rewja.
PAN: „King - Kong".
PETIT TRIANON: „Noc szału" i „W cieniu drapaczy chmur".
PRAGA: „Król cyganów". i rewja.
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Bezdomni".
RAJ: „Pod fałszywą flagą".
RIVIERA (Leszno 2): „10 proc. dla mnie" i „Parada Zachodu".
ROXY: „Król Paryża" z Petrowiczem.
STYLOWY: „Jennie Gerhardt".
TON: „Biała lilja".
UCIECHA: „Pod pręgierzem".

Co usłyszymy w radjo?

SOBOTA, dn. 9.XII.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Muzyka z płyt. 7.35 Dziennik poranny. 7.40 Muzyka z płyt. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 7.55 Program na dzień bieżący. 11.40 Przegląd Prasy. 11.50 Życie artystyczne stolicy. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 Pieśni włoskie. 12.30 Dziennik południowy. 12.35 Wiadomości meteorologiczne. 12.38 Kwartety Beethovena z płyt. 13.00 Przerwa. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.40 Z zagranicznych filmów. 15.35 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 16.00 Audycja dla chorych. 16.40 Lekcja języka francuskiego. 16.55 Piosenki i duety w wyk. Oli Obarskiej. 17.50. Wiadomości rolnicze wygł. p. Józef Płatek. 18.00 „O śpiączce afrykańskiej" wygł. prof. Michał Siedlecki. 18.20 Koncert. 19.00 Program na dzień następny. 19.05. Rozmaitości. 19.25 „Pierwszy rocznik literacki". 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47. Dziennik wieczorny. 20.00 Recital śpiewaczy. 20.30 Transmisja z Pragi Czeskiej. 21.00 Skrzynka pocztowa. 21.20 Koncert Chopinowski. 22.05 Wycinanki krakowskie. 23.00 Wiadomości dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA.

9.00—9.05 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 9.05—9.20 Gimnastyka. 9.20—9.35 Muzyka z płyt. 9.35—9.40 Dziennik poranny. 9.40—9.50 Dalszy ciąg muzyki z płyt. 9.50—9.54 Chwilka gospodarstwa domowego. 9.54—10.00 Odczytanie programu na dzień bieżący. 10.00—11.45 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11.57—12.05 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. — 12.05 12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10—12.15 Wiadomości meteorologiczne. 12.15—12.35 Transmisja uroczystości odsłonięcia tablicy ku czci Tadeusza Hołówki. 12.35—14.00 Poranek symfoniczny z Filharmonji warsz., poświęcony utworom Edwarda Griega. W przerwie około 13.00—13.12 pogadanka. 14.00—14.15 Pogadanka. 14.15—14.25 Przegląd rynków produktów rolnych. 14.25—14.50 Muzyka popularna. 14.50—15.00 Kanarki śpiewają. 15.00—15.20 Gospodarstwa stawowe a wymagania rynku. 15.20—16.00 Koncert orkiestry kawaleryjskiej. 16.00—16.30 Audycja dla dzieci ku czci Jana Matejki. 16.30 16.45 Kwadrans słynych artystów. 16.45—17.00 Kwadrans literacki. 17.00—17.15 Pogadanka. 17.15—18.00 Polska muzyka o charakterze ludowym. W przerwie Wiad. Zw. Pracowników gmin wiejskich. 18.00—18.40 Trylogja platońska. 18.40—19.00 Dymsza w swoim repertuarze.— 19.00 — 19.05 Odczytanie programu na dzień następny. 19.05—19.30 Rozmaitości. 19.30—19.45 Radiotygodnik dla młodzieży. 19.45 19.50 Życie artystyczne stolicy. 19.50—20.50 Muzyka lekka. 20.50 21.00 Dziennik wieczorny. 21.00—21.15 Odczyt aktualny. 21.15—2.15 Na wesołej lwowskiej foli. — 22.15—22.25 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni. 22.35—23.00 Muzyka taneczna i salonowa. 33.00—23.05 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny. 23.05—23.30 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

Nowy transport do Guyany



Co pewien czas z jednego z portów francuskich odchodzi statek, który zabiera nieszczęsnych więźniów do piekła Guyany. Na naszem zdjęciu widzimy jak się odbywa transportowanie więźniów na okręt.

Kobieta na biegunie

Kobieta zawsze chce być piękna. Niezależnie od okoliczności i warunków, pragnie ze swej urody wydobyć wszelkie możliwe walory. W trudnem więc położeniu znalazła się współuczestniczka wyprawy w okolice podbiegunowe, dla zrealizowania filmu „S. O. S. Góra Lodowa". Dzięki długiemu, bo blisko dwuletniemu, pobytowi w krainie wiecznych lodów, twarz jej nabrała pewnego specyficznego wyrazu. Pozyskała rysy hartu i stałości. Na premjerze w Nowym Jorku okazało się jednak, że właśnie taka cera jest najpiękniejsza. Grono ekscentrycznych Amerykanek nosi się z zamiarem urządzenia „wycieczki" w zimne okolice, by „poprawić urodę".

Premjera filmu „S. O. S. Góra Lodowa", po sukcesach zagranicą, wkroczy wkrótce triumfalnie na ekran czołowego kina stolicy. (x)

Zgon Firmina Gemier



W Paryżu zmarł niedawno Firmin Gémier, jeden z najwybitniejszych francuskich artystów dramatycznych, reżyserów, inscenizatorów oraz działaczy teatralnych, dyrektor teatru „Odeon", założyciel towarzystwa „Société Universelle du Théatre".

Gémier był pionierem najnowszych kierunków w życiu teatralnem i rzecznikiem międzynarodowej współpracy na niwie teatru. Przed kilkoma laty bawił w sprawach, związanych z założonem przez siebie towarzystwem, w Warszawie. Zamierzał wystawić w Paryżu „Bolesława Śmiałego", projekt ten jednak z powodu trudności materjalnych nie dał się zrealizować.

Stowarzyszenie esperantystów-socjalistów

Stowarzyszenie Esperantystów-Socjalistów w Polsce (S. E. S.), celem rozpoczęcia pracy wzywa wszystkich towarzyszy, stojących na gruncie ruchu klasowego do zarejestrowania się listownie lub osobiście u tow. J. Litauera, Warszawa, Marszałkowska 81 m. 33, wtorki godz. 7—8 wiecz. Wpisowe (gotówką lub znaczkami pocztowemi) groszy 50. Towarzysze warszawscy, pragnący uczęszczać na kurs Esperanta, proszeni są o podanie swych nazwisk i adresów.

Co grają w Teatrach?

TEATR ATENEUM. Dziś dowcipna komedja współczesna „Pan z towarzystwa" z Woszczerowiczem w roli głównej.

Z OPERY. Dziś o godz. 3 po poł. „Halka".

W niedzielę wieczorem opera „Aida".

TEATR NARODOWY. Dziś o godz. 4 „Świt, dzień i noc". O godz. 8-ej „Don Juan".

Dnia 13 grudnia „Świętoszek" z Solskim.

TEATR LETNI. Dziś komedja „Pieniądz nie jest wszystkiem".

TEATR NOWY gra uroczą komedję Musseta „Nie igra się z miłością".

NOWA KOMEDJA: Ostatni tydzień grana jest komedja Hemara „Firma".

TEATR POLSKI. Codziennie sztuka Jerzego Tepy „Fraulein Doktór".

W niedzielę o godz. 4-ej ppoł. po cenach zniżonych „Kościuszko pod Racławicami".

PREMJERA NOWEJ SZTUKI SHAWA. We czwartek 14 b. m. odbędzie się w Teatrze Polskim premjera nowej sztuki Shawa p. t. „Nad przepaścią", nazwanej fantazją polityczną. Komedja znakomitego pisarza porusza w sposób zabawny, a równocześnie śmiały i odważny najważniejsze zagadnienia polityczne, gospodarcze i obyczajowe życia współczesnego. Nowy utwór Shawa znajdzie w Teatrze Polskim wyjątkową obsadę, gdyż w wielkiej roli głównej ukaże się K. Junosz-Stępowski obok K. Przybyłko - Potockiej, J. Romanówny, O. Leszczyńskiej, I. Borowskiej, A. Zelwerowicza, B. Samborskiego, W. Biegańskiego, L. Fritschego, K. Fabisiaka, K. Justjana, T. Chmielewskiego, Z. Karpińskiego, J. Kondrata i H. Małkowskiego. Reżyseruje L. Schiller, dekoracje W. Daszewskiego.

TEATR MAŁY: Codziennie dramat Krleży „Baronowa Lembach".

W przyszłym tygodniu wchodzi na repertuar Teatru Małego komedja M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej p. t. „Zalotnicy Niebiescy". Komedję reżyseruje J. Warnecki, dekoracje Śliwińskiego. Role główne wykonają: M. Gorczyńska, N. Świerczewska, Z. Niwińska, W. Brydziński, J. Warnecki, J. Kreczmar, L. Pośpiełowski, M. Milecki, S. Żeleński. Premjera w czwartek 14 b. m.

TEATR KAMERALNY. Dziś komedja Molnara „Ktoś". We wtorek premjera komedji S. Lopeza p. t. „Brzydki Ferante", w której wystąpi K. Adwentowicz.

KUKIEŁKI W TEATRZE KAMERALNYYM. W niedzielę o godz. 12-ej w poł. Teatr Kukiełek „Baj" odegra bajkę p. t. „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu Gwoździku".

TEATR „CYGANERJA". Dziś i codziennie nowa wielka rewja. „Akademja humoru".

TEATR „ROZMAITOŚCI". Dziś farsza Fridmana i Lunzera „Gdzie jest mój papa' z Fertnerem.

TEATR „8.30" daje dziś komedję muzyczną „Yacht miłości".

TEATR „POPULARNY". Codziennie komedja M. Bałuckiego „Grube ryby".

TEATR REWJI „MIGNON". Codziennie rewja „Gdy kobieta mówi nie".

TEATR HIPOTECZNA 8. Codziennie „Jesień, Zima, Wiosna".

TEATR REWJI „MUCHA" (Długa 10). Dziś i dni następnych „Rozpoczynamy szampańskie wieczory".

„A KU-KU!" (Kredytowa 14). Teatrzyk art. kukiełek dla dzieci daje dziś o godz. 3.3 ppoł. wesoły program p. t. „Sakwa śmiechu".

„ŚWIĘTY MIKOŁAJ" w TEATRZE „KOMETA". W niedzielę o godzinie 12-ej w teatrze „Kometa" przy ul. Chłodnej 49 „Święty Mikołaj".

CYRK STANIEWSKICH. Dziś 2 przedstawienia o 4.30 pp. i 8.15 wiecz. Na przedstawienia popoł. ceny znacznie zniżone.

Z SALI KONCERTOWEJ. W nadchodzącą niedzielę, 10 grudnia o godz. 8-ej w. w sali Konserwatorjum odbędzie się koncert znanej śpiewaczki, p. Janiny Sutockiej-Znajdowskiej. W koncercie weźmie również udział p. Sergjusz Benoni, wybitny śpiewak opery w Chicago.

W SALI KONERWATORJUM w niedzielę o godz. 4 po poł. Łucja Drige Schielowa daje swój wieczór kompozytorski.

Colosseum

„NIE BĘDZIESZ KURTYZANĄ"
WARSZAWA — PARYŻ — LONDYN.

Tematem filmu, jak to często bywa, są fantazje miljonera, który udaje biednego malarza — dla pozyskania serca dziewczyny z półświatka, a chcąc jej zapewnić dostatek, znajduje jej „opiekuna", który za pożyczane odeń pieniądze otacza ją zbytkiem, nic wzamian nie żądając.

Błaha ta fabuła ujęta została w dość lekką i pomysłową formę, dzięki czemu film ogląda się z zainteresowaniem. Dużo wesołych sytuacyj sprawia, że można się i uśmiać i zabawić nienajgorzej, a wplecenie kilku zgrabnych piosenek urozmaica stronę muzyczną. Rolę główną odtwarza jeden z najsympatyczniejszych „amantów" europejskich, b. partner *Liljany Harvey*, *Henri Garat*. Teksty mówione po francusku są dostępniejsze dla publiczności, niż zazwyczaj dawane teksty angielskie.

Na scenie rewja, prowadzona doświadczoną ręką dyrektora *Brodzińskiego*, wyzyskuje w całej pełni warunki obszernej i głębokiej sceny, oraz dobry materjał aktorski. Rewja jest efektowna, wesoła, pełna atrakcyj. Do największych jej atutów należy zespół *Tacjanek*, produkujących najładniejsze numery, ongiś tak oklaskiwane w „Qui pro quo".

Wśród aktorów prym wodzi *Winiarska*, której temperament sceniczny może rozgrzać najbardziej zimne audytorjum.

Świetne tempo i dobra strona muzyczna podnoszą wartość. *Iks.*

Odczyt

Dziś o godz. 8-ej wiecz. w sali Koncertowej T. O. N., ul. Trębacka 10, Dr. Helena Dorabialska wygłosi prelekcję p. t. „Formy muzyki absolutnej i programowej". Dla członków T.O.N., oraz uczącej się młodzieży wstęp bezpłatny.

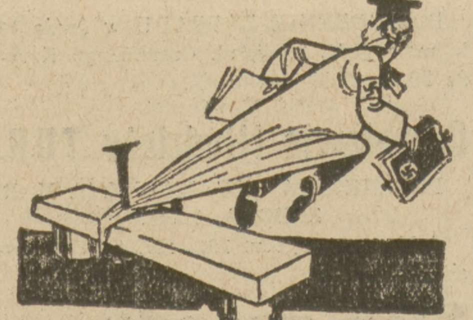
Lipska komedja sądowa w karykaturze



VAN DER LUBBE
(Telegraaf Amsterdamer).



BUŁGAR DYMITROW
(Telegraaf).



HITLEROWCY CHCĄ SIĘ NAPRÓŻNO UWOLNIĆ OD ŁAWY OSKARŻONYCH
(Prawda Leningrad).

Z teatrów warszawskich



OLA OBARSKA w pierwszej polskiej komedji muzycznej **„Jacht miłości"**, granej z dużem powodzeniem w teatrze „8.30".



PRZYBYŁKO-POTOCKA jako **„Baronowa Lenbach"** w teatrze Małym. W drugiej głównej roli występuje **Junosza-Stępowski.**

MICHAEL ARLEN 32

Świat w roku 1987

(Autoryzowany przekład Bolesławy Kopelówny)

— Otrzymaliśmy od Dawida Knoxa wiadomość — mówił dalej — że kiedy wymienimy jego nazwisko w domu w Esterhauk, zostaniemy do niego niezwłocznie skierowani, przyczem nikt nie będzie nam zadawał żadnych pytaj. Prosimy, aby pan nam wskazał, gdzie jest Dawid Knox.

Brzydki młodzieniec miał minę trochę zakłopotaną, jakgdyby zdawało mu się, że towarzysz jego zaszedł trochę za daleko. Uśmiechnął się nieśmiało i rzekł:

— Jest dla nas wielkim zaszczytem poznać wielkiego Karola Knoxa. Nie widzę istotnego powodu, po co mielibyśmy ukrywać nasze nazwiska teraz, kiedy już tu jesteśmy, a pan jest jego ojcem. Nazywam się Karol Łunarczarski.

Powiedziawszy to, spojrzał na nich z niepewna miną, przyczem wydawał się niesłychanie zdziwiony, że nazwisko jego nic nikomu nie mówi.

Knox wskazał nagle palcem młodego bruneta i rzekł:

— A pan jest Olivarezem z Expressu Dróg Powietrznych?

Dziwnie niewrażliwe oczy młodzieńca wchłonęły w siebie obraz pana Craddocka, szybko jednak załatwiły się z nim i zwróciły się znowu w stronę pana Knoxa.

— Otrzymaliśmy instrukcje — rzekł — aby nie odpowiadać na żadne pytania. Przyjechaliśmy tu zdaleka, aby zobaczyć się z Dawidem Knoxem i nie mamy czasu. Czy wskaże nam pan drogę?

Pan Craddock kręcił się na krześle. Ale staruszek, nie powiedziawszy już nic więcej, wskazał ręką odległy hangar. Obaj mężczyźni ukłonili się sztywno; Łunarczarski miał przytem taką minę, jakgdyby chciał się uśmiechnąć, a nie zrobił tego tylko ze względu na swego towarzysza. Odwrócili się szybko i odeszli.

Karolina patrzała wślad za nimi zamglonemi oczami, wstrzymując oddech. Przybysze zniknęli za węgłem domu. Karolina westchnęła głęboko i usiadła na trawie, przyciskając twarz do kolan staruszka. Gdy dotknął jej ramienia, poczuł, że skulone ciało dziewczyny drży.

— Co się stało, Karolino?

Jakże mogła im wytłumaczyć, że duszę jej szarpie wicher lęku? Gryzła wargi, aby powstrzymać się od wybuchu płaczu. Och, coby za to dała, aby móc być spokojną i silną — aby świadomości jej nie zaciemniały łzy.

— Boję się — powiedziała — boję się...

— Ci dwaj młodzieńcy — rzekł Craddock z namysłem — robili rzeczywiście wrażenie bardzo despotycznych.

Jakże mogła im wytłomaczyć, że lęka się czegoś, co jest potworne i wielkie, że lęka się świata, pozbawionego wszelkiej litości? Dawid bowiem był człowiekiem bez litości.

— Powiedz nam — rzekł łagodnie Knox — dlaczego się boisz, Karolino?

Ale jej nigdy nie było łatwo mówić o Dawidzie.

— Ci dwaj młodzieńcy wyglądali na bardzo nieszczęśliwych i na bardzo... niewzruszonych! A wszyscy inni tak samo.

Stary Knox spojrzał niecierpliwie na przyjaciela, Craddock zaś kręcił się na krześle i coś do siebie mruczał.

— Nieszczęśliwi i niewzruszeni — powtórzył ponuro

— No więc? — wybuchnął Knox.

— Nie podoba mi się to. Karolu. Jakie prawo mają młodzi ludzie do tego, aby być nieszczęśliwymi? Trudno przypuścić, że potrafią myśleć głęboko, jedyną więc przyczyną musi być to, że gwałtownie chcą czegoś, czego nie mają. Ale czego?

Jakiś młody mężczyzna wybiegł z domu i pędził przez murawę. Był to Malallieu, sekretarz Knoxa.

— Założę się, że jest jakiś nowy kłopot — zauważył ponuro Craddock.

Malallieu rzekł: — Przyszło trzech policjantów i dwóch detektywów. Nie wiem, czego chcą... Powiadają, że muszą się z panem zobaczyć. Zakomunikowałem im, że pan Craddock jest u pana, ale oni, zdaje się, byli już o tem poinformowani. Jeden z detektywów to Benson ze Scotland Yardu, a drugi — należy do służby Dróg Powietrznych.

— Niech pan ich tu przyśle — polecił Knox.

Nie wydawał się wcale zdziwiony. Karolina powstała z ziemi, chwiejąc się lekko; twarz miała zupełnie białą Malallieu pośpieszył z powrotem do domu.

— Ciekawe, czego oni chcą? — zastanowił się Craddock. Przypomniał mu się Blackwood. Dobry węch miał ten młody Komandor Policji!

— Czy to nie jasne? Jeden z tych dwuch młodzieńców, a najprawdopodobniej obaj — są w służbie Dróg Powietrznych. Pewny jestem, że ten brunet to Olivarez

— Ale to chyba nie dezerterzy?

— Zdaje mi się, że tak. I tamci inni również. Dawid znajduje się w wielkich tarapatach.

Karolina uniosła nagle nad głową swoje długie, chude ręce. Patrzyli na nią w zdumieniu. Po chwili opuściła je bezradnie i rzekła: — Niechaj zabiorą Dawida, ojcze, i niechaj go zamkną. Wówczas nauczy się litości... Jakże możemy żyć w świecie pozbawionym litości?

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40 zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr 50 zwyczajne gr 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm gr. 20, powyże 60 mm gr 30, drobne za wyraz 20gr
Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w Drukarni Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa 7.